

Sygn. akt I ACa 522/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.) SSA Artur Kowalewski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 27 stycznia 2016 roku, sygn. akt I C 309/15

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***SSA A. Kowalewski SSA H. Zarzeczna SSA A. Sołtyka***

I ACa 522/16

## UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. w G. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w K. domagała się zasądzenia kwoty 315.993,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 2 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.



zgłosił powódce gotowość do odebrania wszystkich wykonanych robót. W styczniu 2010 r. w Oddziale Zewnętrznym Aresztu Śledczego w K. – w D. (gm. T.) stawiła się komisja z zakładu energetycznego w celu dokonania odbioru. Pracownik powódki sprawdził prawidłowość działania zespołu prądotwórczego, układu samoczynnego załączenia rezerwy oraz układu pomiarowego, który był tam zamontowany, tj. licznik i przekładniki prądowe. Po wykonanych czynnościach zaplombowano układ pomiarowy.

6 kwietnia 2010 r. strony podpisały kolejną umowę, oznaczoną jako „aneks”, która nie uchylała poprzednio zawartej umowy i nie zawierała modyfikacji w zakresie przekładników prądowych. W jej treści wskazano, iż umowa obowiązuje na czas nieokreślony.

W kwietniu 2013 r. w Oddziale Zewnętrznym w D. pracownik (...) S.A. w G. dokonał oględzin znajdującego się tam układu pomiarowego. W wyniku kontroli stwierdzono, że zostały zamontowane przekładniki prądowe 400/5, które istnieją już od 2010 r.

W dniu 14 czerwca 2013 r., powódka wystawiła faktury korygujące, w których uwzględniono przekładniki prądowe 400/5 (mnożna „80”) oraz dotychczasowe wpłaty pozwanej za określone okresy rozliczeniowe (tj. 28.04.2011-27.05.2011, 28.05.2011-28.06.2011, 29.06.2011-28.07.2011, 29.07.2011-31.08.2011, 1.09.2011-29.09.2011, 30.09.2011-27.10.2011, 28.10.2011-29.11.2011, 30.11.2011-29.12.2011, 30.12.2011-30.01.2012, 31.01.2012-25.02.2012, 26.02.2012-24.03.2012, 25.03.2012-22.04.2012, 23.04.2012-28.05.2012, 29.05.2012-22.06.2012, 23.06.2012-21.07.2012, 22.07.2012-24.08.2012, 25.08.2012-28.09.2012, 29.09.2012-25.10.2012, 26.10.2012-28.11.2012, 29.11.2012-23.12.2012, 24.12.2012-1.01.2013).

W piśmie z 19 czerwca 2013 r. pozwany odmówił uiszczenia należności wynikających z wystawionych faktur i zwrócił się do powódki o skorygowanie ich, zgodnie z zawartą umową. W kolejnym piśmie z 2 lipca 2013 r., strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i dodatkowo wskazała, że zamontowanie urządzeń układu pomiarowo-rozliczeniowego, jak i odczytywanie i rozliczanie ilości zużytej energii należy do powódki, a zastosowanie mnożnej na wystawianych fakturach musi być zgodne z podpisaną umową.

W piśmie z 24 lipca 2013 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 315.993,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu należności wynikających z faktur korygujących. W piśmie z 30 lipca 2014 r. powódka wskazała, że w wyniku kontroli układu pomiarowo-rozliczeniowego, przeprowadzonego 26 kwietnia 2013 r., ustalono prawidłową wielkość przekładników prądowych i w oparciu o te ustalenia przygotowano korekty faktur, a także aneks do umowy o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej. Powódka przyznała również, że błąd w rozliczeniach powstał na skutek jej niedopatrzania.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji, przywołując art. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy stron, wskazał, że dostarczanie energii elektrycznej odbywa się na podstawie umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji albo umowy sprzedaży, przy czym dostarczanie energii może odbywać się na podstawie umowy zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji tych paliw lub energii, zwanej "umową kompleksową". Sąd stwierdził, że zawarta przez strony umowa z 6 kwietnia 2010 r. była umową mieszaną łączącą umowę sprzedaży energii elektrycznej z umową przesyłową.

W ocenie sądu meriti do roszczeń wynikających z tej umowy powinno się stosować przepisy dotyczące obu zobowiązań, także w zakresie przedawnienia. Należy więc rozróżnić przedawnienia roszczeń wynikających ze sprzedaży energii elektrycznej z zastosowaniem przepisów art. 554 k.c. od kwestii przedawnienia roszczeń związanych ze świadczeniem usług przesyłowych, stosując w tym zakresie przepisy art. 118 k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszym postępowaniu mamy do czynienia jedynie z roszczeniami dotyczącymi sprzedaży energii elektrycznej, należy więc wziąć pod uwagę art. 535 k.c., art. 554 k.c., art. 555 k.c. oraz rozporządzenie Ministra

Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz.U. Nr 189, poz. 1126). Stwierdził Sąd, że w § 36 ust. 1 w/w rozporządzenia wskazano, że rozliczenia za dostarczaną energię elektryczną są dokonywane na podstawie wskazań układów pomiarowo-rozliczeniowych dla miejsc dostarczania tej energii, określonych w umowie sprzedaży albo umowie o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, albo w umowie kompleksowej. Kolejne przepisy rozporządzenia regulują sytuację, gdy stwierdzono błędy w pomiarze powodujące zawyżenie pobranej należności i określają sposób obliczenia korekty (§ 37 i 38) oraz regulują sytuację, gdy wystąpiła niesprawność elementu układu pomiarowo-rozliczeniowego, będącego własnością odbiorcy, która skutkuje niewłaściwym rejestrowaniem zużycia energii (§ 39).

Sąd podkreślił, że strona powodowa w toku całego procesu nie powoływała się na fakt poniesienia szkody, ale żądała zasądzenia kwoty odpowiadającej długowi pozwanego wynikającemu z zawartej przez strony umowy. Żądanie, z jakim powódka wystąpiła było zatem żądaniem spełnienia świadczenia wynikającego z łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Sąd stwierdził, że roszczenie o wykonanie zobowiązania nie jest tożsame z roszczeniem odszkodowawczym z art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka, żądając zapłaty kwot wynikających z wystawionych w ramach łączącej strony umowy faktur korygujących i obejmujących należność za dostarczoną pozwanemu energię elektryczną, żądała wykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z umowy zawartej 31 grudnia 2006 r. i aneksu do tej umowy z 6 kwietnia 2010 r.. Podkreślił przy tym, że z treści pozwu nie wynika, aby powódka wskazywała na okoliczności świadczące o wystąpieniu z roszczeniem odszkodowawczym, mającym wyrównać uszczerbek doznany na skutek niewykonania przez pozwanego zobowiązania, w szczególności brak było wskazania na szkodę przy jednoznacznym określeniu roszczenia jako należności objętej wystawionymi przez powódkę fakturami korygującymi zakres zobowiązania pozwanego wynikającego z umowy.

Dla rozstrzygnięcia, w ocenie sądu, istotne było także, że roszczenia nie opierano również na regulacjach prawnych dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia.

W związku z powyższym Sąd I instancji wskazał, że w przedmiocie dostarczania energii elektrycznej do obiektu zlokalizowanego w D. strony zawarły początkowo umowę z 31 grudnia 2006 roku, która w § 3 ust. 2 wyszczególniła, że układ pomiarowy składa się m.in. z przekładników prądowych 200/5 (k. 76). Informacja o przekładni 200/5 została również zawarta w dołączonym do tejże umowy załączniku pt. „Charakterystyka energetyczna odbioru” (k. 81). Następnie, 6 kwietnia 2010 r. strony zawarły kolejną umowę, w której ręcznie dopisano słowo „aneks”, nie wskazując, aby poprzednia umowa została uchylona ani nie modyfikując przewidzianego w pierwotnej umowie przekładnika (k. 6-7). Sąd zauważył, że powódka wystawiła faktury VAT za okres rozliczeniowe od 28 kwietnia 2011 r. do 1 stycznia 2013 r. stosownie do postanowień umowy z 31 grudnia 2006 r., przyjmując mnożną „40”, pomimo wymiany w styczniu 2010 r. przekładników prądowych na 400/5 (mnożna „80”). W konsekwencji pozwany uiszczał należności niższe, aniżeli wynikało to z faktycznego zużycia. Po dostrzeżeniu uchybienia – w wyniku kontroli przeprowadzonej w kwietniu 2013 r. przez pracownika zakładu energetycznego - powódka sporządziła faktury korygujące i zażądała zapłaty.

W ocenie sądu I instancji, w rozpatrywanej sprawie rozliczenia dokonywane były zgodnie z umową (przyjmując późniejszą umowę za aneks - wobec dopisku o takiej treści - i braku modyfikacji umowy z 31 grudnia 2006 r. w zakresie stosowanych przekładników prądowych), choć nie z faktycznym zużyciem. Zauważył też Sąd, że przepisy rozporządzenia nie regulują co prawda takiej sytuacji, jednak z treści § 37 i 38 ww. rozporządzenia można wywodzić a contrario, że przedsiębiorstwu energetycznemu nie przysługuje uprawnienie do korekty faktury, w przypadku niedopłaty.

Dlatego, w ocenie sądu meriti, skoro powódka dochodzi zapłaty na podstawie umowy, a rozliczenia dokonywano zgodnie z umową, to powództwo jest bezzasadne. Pozwany bowiem nie był zobowiązany do uiszczania należności za energię elektryczną obliczonych przy uwzględnieniu przekładników prądowych 400/5 (mnożna „80”). Podkreślono, że to powódka, jako podmiot profesjonalny, winna dopilnować naniesienia stosownych zmian w umowie, w sytuacji gdy w styczniu 2010 r. doszło do wymiany przekładników prądowych z 200/5 na 400/5, skoro obliczenie zużycia

energii elektrycznej wymagało pomnożenia pomiaru odczytanego z licznika przez mnożną przekładnika prądowego, a rozliczenie uwzględniające przekładniki prądowe 200/5 (mnożna „40”), a nie 400/5 („80”) mogło spowodować, iż pozwany będzie uiszczal należności niższe, aniżeli wynikało to z faktycznego zużycia prądu. Sąd podkreślił, że nawet w umowie z 6 kwietnia 2010 r., oznaczonej jako „aneks”, nie zawarto żadnych modyfikacji w zakresie przekładników prądowych, a ponadto sama powódka, w trakcie korespondencji kierowanej do pozwanego, przyznała że błąd w rozliczeniach powstał na skutek jej niedopatrzania.

Sąd Okręgowy stwierdził dodatkowo, iż zarzut pozwanego częściowego przedawnienia roszczenia powinien zostać uwzględniony, gdyż umowa zawarta przez strony jest umową mieszaną łączącą elementy dwóch umów nazwanych: umowy sprzedaży energii elektrycznej i umowy przesyłowej i do roszczeń wynikających z tej umowy powinno się stosować przepisy dotyczące obu zobowiązań, także w zakresie przedawnienia. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia stricte z roszczeniem związanym ze sprzedażą energii elektrycznej, zatem należało w tym przypadku zastosować art. 554 k.c. w zw. z art. 555 k.c. i przyjąć dwu letni termin przedawnienia.

Pozew został wniesiony 11 lutego 2015 r. (k. 55), stąd w ocenie sądu meriti jedynie należność z ostatniej faktury korygującej, tj. dotyczącej okresu rozliczenia od 24.12.2012-1.01.2013, nie jest przedawniona. Faktura ta została wystawiona 31 stycznia 2013 r., a jak wynika z art. § 5 ust. 4 umowy z 31 grudnia 2006 r., płatność faktur rozliczeniowych powinna nastąpić w ciągu 14 dni od daty wystawienia faktury. W konsekwencji, sąd uznał, iż przedawnione są należności wynikające z faktur obejmujących wcześniejsze okresy rozliczeniowe.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że należało oddalić powództwo i orzec jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W pkt 2 sentencji wyroku, sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódka przegrała proces, dlatego Sąd zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Z wyrokiem tym nie zgodziła się powódka, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. w zakresie oddalającym żądanie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 92 120,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 2 lipca 2013 r. do dnia zapłaty.

W apelacji podniesiono następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej ocenie dowodów:

- poprzez przyjęcie, iż brak było podstaw do korygowania wysokości opłat należnych za okres od 28.04.2011 r. do 1.01.2013 r., a w konsekwencji uznanie że strona pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty opłat z tytułu świadczenia usług dystrybucji w wysokości ustalonej w fakturach korygujących VAT za ww. wskazany okres, w sytuacji gdy faktury pierwotne stanowiły o zaniżonej ilości pobranej energii elektrycznej przez stronę pozwaną,

- poprzez błędną analizę postanowień umowy zawartej między stronami i uznanie, że faktury VAT w okresie od 28.04.2011 r. do 1.01.2013 r. były wystawiane w oparciu o mnożną wynikającą z rodzaju przekładnika wskazanego § 3 ust. 2 umowy z 2006 r., zatem rozliczenia były prowadzone zgodnie z łączącą strony umową, w okolicznościach których to korekty faktur VAT były prawidłowe i stanowiły rozliczenie rzeczywiste zużytej energii elektrycznej,

- poprzez błędne przyjęcie, iż zmiana mnożnej powodowała wzrost ceny energii elektrycznej dostarczanej pozwanej, podczas gdy mnożna określa jedynie ilość faktycznie zużytej przez pozwaną energii elektrycznej;

- poprzez błędną wykładnię §37 i 38 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18.08.2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną i uznanie braku możliwości wystawienia korekt faktur VAT w przypadku niedopłaty w okolicznościach których przepisy te nie

przewidują zakazu dokonywania korekty rozliczeń w razie błędów powodujących zaniżanie należności za świadczone przez przedsiębiorstwo energetyczne usługi oraz przerzucenie w całości na przedsiębiorstwo energetyczne ryzyka związanego z błędami w rozliczeniach.

2. naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie powództwa w zaskarżonej części pomimo przedstawienia przez stronę powodową stosownych dowodów przemawiających za zasadnością żądania objętego pozwem;

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 554 w zw. z art. 555 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 117 par. 2 k.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie prowadzące do uznania, że roszczenia powódki dotyczące zapłaty ceny za świadczeniem usług dystrybucyjnych w ramach usługi kompleksowej świadczonej w ramach umowy kompleksowej w rozumieniu art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne uległy przedawnieniu po upływie 2 - letniego terminu przedawnienia, podczas gdy termin przedawnienia ww. roszczeń wynosi 3 lata.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego

W apelacji zawarty został także wniosek o dopuszczenie dowodów w postaci:

- Ogólnych warunków umów kompleksowych (...) S.A na okoliczność potwierdzenia zasadności wystawienia faktur VAT korekt, obowiązku zapłaty za rzeczywiście pobraną energią elektryczną, uprawnienie do korygowania rozliczeń także w razie niedopłaty, obowiązku informowania powodowej spółki przez stronę pozwaną o okolicznościach mogących mieć wpływ na realizację umowy;

- (...) S.A. na okoliczność stawek opłat, którymi obciążana była strona pozwana.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji dot. braku możliwości wystawienia korekt faktur VAT w przypadku niedopłaty, tak jak to zostało wskazane w uzasadnieniu wyroku. Stwierdziła, że uprawnienie to było przewidziane w obowiązujących stronę pozwaną OWU, które stanowiły integralną część aneksu łączącego strony procesu z 6.04.2010 r. Podniesiono, że strona pozwana podpisała protokół odbioru zamontowanego układu pomiarowego i wskazano, że mnożnika nie odczytuje się na liczniku, tylko z przekładników prądowych, co oznacza, że każdorazowe zużycie energii elektrycznej odczytuje się mnożąc wskazania licznika.

Podniesiono, że strona powodowa wystawiając pierwotne faktury, błędnie odczytała ilość zużytej energii przez pozwaną, mnożąc wskazania licznika przez 40 zamiast przez 80. Zatem w ocenie apelującej miała podstawy do wystawienia faktury korygującej zgodnie z zapisami umowy zawartej przez strony i mając za podstawę przepisy Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, które nie przewidują zakazu dokonywania korekty rozliczeń w razie błędów powodujących zaniżanie należności za świadczone przez przedsiębiorstwo energetyczne usługi.

Apelująca podniosła też, że nie ma podstaw przerzucenie w całości na Przedsiębiorstwa energetyczne ryzyka związanego z błędami w rozliczeniach, gdyż w myśl ogólnej zasady rozliczeń za energią elektryczną, wyrażonej w § 23 ww. rozporządzenia rozliczenia prowadzi się za dostarczoną energią elektryczną.

Wskazała ponadto, że obowiązek wykonania korekt rozliczeń wynikał również z przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - art. 106e ust. 1 pkt 8), 9), 11) i 15), art. 106j ust. 1 pkt 5) . W konsekwencji wskazano, że jeśli pierwotna faktura zawiera błędy powodujące, że faktura nie odzwierciedla rzeczywistej transakcji, powinna zostać skorygowana.

Apelująca przywołała też § 35 pkt 1 ww. rozporządzenia i stwierdziła, że jeśli wskazane w wystawionej wcześniej fakturze dane są błędne i skutkują niewłaściwym obliczeniem należności z tytułu świadczonych usług, obowiązkiem

ustawowym przedsiębiorstwa energetycznego, wynikającym z przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, jest przeprowadzenie korekty rozliczeń.

Apelująca podniosła, że z treści faktur VAT korygujących wynikało, iż skutek przeprowadzenia korekty rozliczeń i zastosowania właściwej mnożnej, zwiększeniu uległo wynagrodzenie obejmujące sprzedaż energii elektrycznej z uwagi na ilość rzeczywiście zużytej energii elektrycznej oraz opłaty z tytułu świadczenia usług dystrybucji.

Zarzucono, iż Sąd I instancji błędnie zastosował do wszystkich należności dochodzonych pozwem, jednakowy, dwuletni termin przedawnienia roszczeń. Podkreślono, że termin 2-letni ma zastosowanie tylko do należności z tytułu sprzedaży energii elektrycznej, a do roszczeń z tytułu usług dystrybucji 3-letni termin przedawnienia.

Mając na względzie wskazane terminy przedawnienia oraz fakt, że pozew został wysłany w

dniu 11.02.2015 r. w ocenie apelującej nie uległy przedawnieniu opłaty z tytułu świadczenia usług dystrybucji tj.

- kwota 5719,61 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 03.10.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 4974,92 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 01.02.2013r. do dnia zapłaty;

- kwota 5649,63 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 30.06.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 4854,79 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 28.07.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 8441,19 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 01.03.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 6299,25 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 03.01.2013r. do dnia zapłaty;

- kwota 6917,76 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 03.04.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 6863,08 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 31.10.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 7128,49 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 01.05.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 6104,07 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 31.05.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 8660,33 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 02.02.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 5099,46 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 31.08.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 8848,46 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 01.12.2012r. do dnia zapłaty;

- kwota 6559,64 zł tytułem niezapłaconej faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 04.01.2012r. do dnia zapłaty;

Apelująca podniosła, że chybione jest stanowisko Sądu I instancji, że jeśli faktury VAT były wystawiane w oparciu o mnożną wynikającą z rodzaju przekładnika wskazanego § 3 ust. 2 umowy z 2006 r., to rozliczenia były prowadzone zgodnie z łączącą strony umową. Zarzuciła, że w treści umowy, jak i aneksu zawartego między stronami, jednoznacznie wskazano, że odbiorca będzie rozliczany według rzeczywistego zużycia, co oznaczało, że odbiorca zobowiązał się do zapłaty za pobraną przez siebie energię elektryczną. Z tego względu w ocenie skarżącej roszczenie należności z tytułu wystawionych korekt faktur VAT jest w pełni zasadne, gdyż odzwierciedla ilość rzeczywiście zużytej energii elektrycznej przez stronę pozwaną.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości, oddalenie wniosków dowodowych powoda zawartych w apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa — Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;***

Apelacja jest bezzasadna, a zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Spóźnione są nadto wnioski dowodowe zawarte w apelacji, gdyż mogły, a co więcej- powinny być zgłoszone przed sądem I instancji i to najpóźniej o otrzymaniu przez powoda odpisu sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty. Dlatego też na podstawie art. 381 k.p.c. sąd odwoławczy pominął wniosek dowodowy i dowody zawarte w apelacji.

Na wstępie zauważa sąd drugiej instancji, iż pozew w niniejszej sprawie został sporządzony przez profesjonalnego pełnomocnika powoda. W pozwie wskazano, że podstawą dochodzonych roszczeń jest umowa łącząca strony, żądanie pozwu dotyczyło zatem wykonania umowy. Do zamknięcia rozprawy przed sądem I instancji strona powodowa nie zmodyfikowała żądania ani jego uzasadnienia. Ta okoliczność ma istotne znaczenie w sprawie, gdyż zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Ten zakaz dotyczy w szczególności wydania wyroku na innej podstawie faktycznej, niż wskazana przez powoda.

W niniejszej sprawie powód twierdził, że żądanie pozwu opiera na umowie kompleksowej z dnia 6 kwietnia 2010r, na podstawie której dostarczał pozwanemu energię, w wykonaniu czego wystawił faktury dołączone do pozwu, za które pozwany nie zapłacił.

W tym miejscu zauważa Sąd Apelacyjny, że powód uzasadniając powództwo ograniczył się do przedstawienia umowy zawartej przez strony, przy czym umowa ta, co ustalił Sąd Okręgowy, a czego w apelacji nie zakwestionowano, okazała się być aneksem do umowy zawartej przez strony 31 grudnia 2006r, a dotyczącej sprzedaży pozwanemu energii elektrycznej. Na uzasadnienie żądania przedstawił też szereg faktur korygujących opłatę z tytułu zakupu przez pozwanego energii elektrycznej. Wskazać też trzeba, że wniesienie pozwu zakończyło inicjatywę procesową powoda w czasie postępowania I instancyjnego.

Zauważyć jednocześnie należy, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany przedstawił swoje stanowisko, zarzucając, że treść umowy, w szczególności ustalony w niej sposób obliczenia wynagrodzenia umownego wyklucza zasadność powództwa. Te podnoszone przez siebie okoliczności oraz twierdzenia dotyczące wykładni umowy zostały poparte przez pozwanego zawnioskowanymi dowodami (z dokumentów i przesłuchania świadków).

W odpowiedzi na argumentację pozwanego, zwalczającą zasadność żądania pozwu, powód ograniczył się jedynie do złożenia kilku wniosków wydłużenie terminu na odniesienie się do takiego stanowiska, ostatecznie zaś w ogóle nie przedstawił żadnego stanowiska, nikt za stronę powodową nie stanął się również na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r., po zamknięciu której wydany został zakwestionowany w apelacji wyrok.



Słusznie też zauważa pozwany w odpowiedzi na apelację, że od złożenia przez powoda pierwszego wniosku o wydłużenie terminu do ustosunkowania się do zarzutów pozwanego zawartych w sprzeciwie, do dnia pierwszej i zarazem ostatniej rozprawy w sprawie upłynęło prawie 8 miesięcy. W ocenie sądu odwoławczego był to czas wystarczający na zgłoszenie merytorycznej argumentacji i poparcie jej dowodami. Tego jednak powód nie uczynił, zatem można było przyjąć, że nie kwestionuje argumentacji strony pozwanej, iż podstawą rozliczeń stron jest umowa z 2006r, w której wskazano właściwą do rozliczeń mnożną, wynikającą z zamontowanego przekładnika prądowego 200/5 (k. 75-80, 81). Zgodnie z tą umową powód wystawiał zresztą faktury obejmujące należność za dostarczoną energię elektryczną, a pozwany faktury te opłacił.

Zauważa też Sąd Apelacyjny, że z dołączonej do pozwu kserokopii (nawet nie poświadczonej za zgodność z oryginałem) umowy kompleksowej z dnia 6 kwietnia 2010r z dopiskiem „aneks” wynika, że u odbiorcy zainstalowano w stacji transformatorowej układ pomiarowo- rozliczeniowy półpośredni, przy czym w miejscu, gdzie wpisana powinna być mnożna pozostało puste miejsce. W dołączonej umowie nie opisano też, jaki został zamontowany przekładnik prądowy. Wskazano jedynie, że odbiorca deklaruje zakup i odbiór energii według odczytu. Do pozwu nie dołączono przy tym żadnych dokumentów, które dawałyby podstawę do przyjęcia, że ziszczyły się okoliczności do wystawienia faktur, z których powód wywodzi swe żądanie, w szczególności, że nastąpiła sytuacja upoważniająca powoda do wystawienia faktur korygujących ( k. 11- 52). W szczególności strona powodowa nie przedłożyła dowodu na to, że zastosowana w fakturach korygowanych mnożna do określenia zużycia energii (40,000) była niewłaściwa, gdyż umowa stron przewidywała zastosowanie mnożnej 80,000. Powód bowiem, co stwierdził w pozwie, roszczenie swe uzasadniał umową łączącą strony, a nie inną podstawą do żądania od pozwanego wyrównania niedopłaty za dostarczoną i pobraną energię. Umowa ta, co wskazano powyżej, przewidywała obliczenie należności za pobraną i dostarczoną energię przy uwzględnieniu zamontowanego przekładnika prądowego 200/5.

W tej sytuacji nie można stwierdzić, by zasadny był zarzut dotyczący błędnej oceny materiału dowodowego i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., albowiem nie wskazano w apelacji, jaki materiał dowodowy sąd I instancji pominął przy orzekaniu, czy też błędnie ocenił i na czym błąd sądu polegał. Argumentacja zawarta w apelacji zawiera ponadto także nowe twierdzenia, których powód w postępowaniu przed sądem I instancji nie podnosił, uznać je należy za spóźnione.

Wskazuje ponadto sąd drugiej instancji, że Sąd Okręgowy dysponował materiałem dowodowym przedłożonym praktycznie w całości przez pozwanego. W tym też aspekcie chybnym jest zarzut naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie powództwa w zaskarżonej części pomimo przedstawienia przez stronę powodową stosownych dowodów przemawiających za zasadnością żądania objętego pozwem. Wskazać w związku z tym zarzutem trzeba, że apelujący nie podaje, jakie „ stosowne dowody” są przedmiotem tego zarzutu. Dodać należy, że powód nie przedłożył protokołu odbioru zamontowanego układu pomiarowego, w szczególności takiego, który dawałby podstawę do wystawienia faktur dołączonych do pozwu. Z pkt 11 kserokopii umowy z 6.04.2010r wynika jedynie, że „ do umowy dołączono dokument potwierdzający stan przejścia lub sprawdzenia układu pomiarowo-rozliczeniowego lub zainstalowania nowego układu pomiarowo- rozliczeniowego” ( k.7). Takiego dokumentu powód w sprawie nie złożył.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że przy bierności dowodowej powoda, analiza dowodów zawnioskowanych przez pozwanego nie pozwala na przyjęcie, aby ustalenia i wnioski sądu I instancji były niespójne, nielogiczne, czy sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. To samo dotyczy przedstawionej wykładni umowy łączącej strony.

Mając na względzie, że powód nie tylko nie przedstawił kontrargumentacji, ale nawet nie zanegował stanowiska pozwanego oczywistym jest, że Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne zgodne ze stanowiskiem pozwanego.

Z tych względów sąd drugiej instancji uznał, że sąd I instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny i te ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania.

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów apelacji należy zauważyć, że roszczenie powoda nie wynika z błędu rachunkowego podczas fakturowania, czy też błędu odczytu urządzeń pomiarowych, jak również zwiększenia zużycia

przez pozwanego energii elektrycznej w stosunku do przewidzianych prognoz, co skutkowałoby koniecznością korekty opłaty za energię i wystawienia faktur korygujących. Dlatego twierdzenia strony powodowej dotyczące możliwości wystawienia przez nią faktur korygujących wcześniejszą niedopłatę, obciążenia pozwanego konsekwencjami błędów w rozliczeniach, jak i uprawnienia powoda do korekty rozliczeń w oparciu o ustawę o podatku od towarów i usług nie mają zastosowania w realiach tego sporu.

Jeszcze raz wskazać trzeba, że umowa zawarta przez strony precyzowała sposób obliczania wynagrodzenia umownego. Zawarte w niej postanowienie, że wynagrodzenie będzie obliczane w oparciu o rzeczywiste zużycie energii (według odczytu) oznacza, że strony ustaliły, że opłaty muszą być uzależnione od zużycia energii, natomiast to, w jaki konkretnie sposób będą opłaty obliczane precyzowały kolejne postanowienia, które w całości, co podnosił pozwany, a czego powód nie zakwestionował, skonstruowane były przez powoda. Sąd Apelacyjny stwierdza, że postanowienie dotyczące współczynnika przekładnika nie jest sprzeczne z zasadą, że wynagrodzenie umowne jest uzależnione od zużycia energii, skoro jest ono wprost proporcjonalne do zużycia, natomiast samo postanowienie dotyczy sposobu obliczania wynagrodzenia za dostawę i zużycie energii.

W oparciu o te postanowienia umowne naliczane były należności za poszczególne okresy rozliczeniowe, określane w fakturach „pierwotnych”. Następnie powód wystawił faktury korygujące, zawierające należności obliczane w taki sposób, w jaki powód uważał, że powinny być obliczane. Sąd Apelacyjny stwierdza jednakże, że powód nie przedstawił dowodów, które uzasadniałyby jego stanowisko, że właściwą do rozliczeń stron za okres objęty żądaniem w niniejszej sprawie i wynikającą z umowy stron jest wyższa mnożna tj. 80, a nie ta, którą stosował w opłaconych przez pozwanego fakturach korygowanych- 40.

Dodać też trzeba, że powód nie przedstawił żadnych dowodów ( np. protokołu z odczytu licznika), z których wynika przyjęte w złożonych fakturach zużycie energii.

Nie ma też w sprawie dowodów na to, by uznać za zasadne twierdzenia podnoszone w apelacji, że powód błędnie odczytał wskazania układu pomiarowego i dlatego też powinien mieć możliwość dokonania korekty rozliczeń.

Dowody zebrane w sprawie dają bowiem podstawy do przyjęcia, że powód prawidłowo odczytywał wskazania licznika, następnie obliczał należność obciążającą pozwanego zgodnie z postanowieniami umowy.

Nie można też podzielić stanowiska apelującej, że powód jest zobowiązany przepisami podatkowymi do korekty faktur. Faktury pierwotne przedstawiały rzeczywiste zdarzenia gospodarcze tj. dokumentowały zakup energii elektrycznej przez pozwanego od powoda na podstawie zawartej umowy. Nie ma w sprawie dowodów, by przyjąć inne stanowisko w tej kwestii. Powód, będący koncernem energetycznym, co trafnie akcentuje pozwany, jednostronnie ukształtował treść umowy, a pozwany nie miał żadnego wpływu na jej postanowienia. Jednym z postanowień było to, które ustalało mnożną właściwą do rozliczeń.

Podnieść też trzeba, że pozwany nie miał także dostępu do aparatury pomiarowej, nie wiedział, jaka jest jej konfiguracja. Przyjął narzucony przez powoda sposób obliczania wynagrodzenia umownego, czego dowodem jest regulowanie wystawionych faktur „pierwotnych”.

Dlatego też w ocenie sądu drugiej instancji, wobec oparcia żądania pozwu na umowie stron, brak jest podstaw do tego, aby pozwany uiszczal wynagrodzenie za wcześniejsze okresy rozliczeniowe według stawek wyższych, niż umowne.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że niezasadny jest także zrzut błędnej wykładni § 37 i 38 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną. Zdaniem powoda powyższe przepisy w przypadku niedopłaty nie zakazują korekty faktur. Podkreślić jednak trzeba, że w realiach niniejszej spraw nie doszło do błędu pomiarowego, czy też niewłaściwego odczytu wskazań urządzeń pomiarowych ( tego powód nie wykazał dowodami). Powództwo nie dotyczyło ustalenia, czy też modyfikacji stosunku prawnego, tak więc nie ma podstaw, aby pozwany miał uiszczać opłaty wyższe, niż przewidziane umową.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie sądu I instancji, przy uwzględnieniu tego, że powód swe roszczenie wywodzi z umowy łączącej strony, jest trafne, albowiem nie było podstaw do tego, by pozwany uiszczał na rzecz powoda należności za energię w kwotach wyższych, niż wynikające z umowy. To skutkowało oddaleniem apelacji, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie I wyroku.

Końcowo jedynie Sąd Apelacyjny stwierdza, że co do zasady słuszny jest zarzut apelacji dotyczący terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy zawartej przez strony. Dla roszczeń dotyczących usługi dystrybucji energii powinien mieć zastosowanie 3-letni termin przedawnienia wynikający z art.118 k.c. Choć usługa dystrybucji jest niewątpliwie nieodzownym składnikiem sprzedaży energii, a bez skorzystania z usługi dystrybucji nie jest możliwy zakup energii elektrycznej, tym niemniej przepis art. 555 k.c. w związku z art. 554 k.c. przewidujący dwuletni termin przedawnienia ma zastosowanie jedynie do sprzedaży energii.

To jednak nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem powództwo, a także apelacja, były niezasadne z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu- art. 98 k.p.c., a wysokość zasądzonych kosztów ustalono na podstawie § 2 pkt 6 w związku z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA A. Kowalewski SSA H. Zarzeczna SSA A. Sołtyka